

Paulo, Santa Catarina... ministro cursos... concluintes nos 100... C.V.F.P., o aluno... ter mais... produzir mais... exprimir-se... estradas, reuniões e... concierdade e respeito...

das Horas

sendo feitas no... ditado provisórias... substituído por... 1987, quando... única da Bíblia... revistas as Letras...

ção da "liturgia das... mes, teremos tam... tro volumes em... edição típica em...

IVROS
SA"

(CRUIZEIROS)
CONCORRER A

MÓVEL

1984

BR DE 1984
RIA FEDERAL

DRES:

EIDER E OUTROS.

AMANHÃ!

GO

ma

LEITURA!

TYGODNIK KATOLICKI
SPOLECZNO-KULTURALNY
ZALOZONY W 1920 ROKU

LUD

Kurytyba — 12 czerwca (junho) — 1984 — Nr 3.920 — (23/84)

"LUD" (O POVO)
UNICO JORNAL POLONES
NO BRASIL
FUNDADO EM 1920

SACHAROW-DYSYDENCKI BOHATER

Andriej Sacharow, sławny sowiecki fizyk nuklearny, odwraca sowieckiej bomby atomowej, członek Akademii Nauk, otrzymał Nagrody Stalina i Nobla, liczący 63 lat, stał się najwybitniejszym dysydem ZSRR począwszy od 1967 roku. W tym roku z okazji 23 Kongresu podpisuje z innymi uczony dokument, denuncjując odradzający się kult Stalina. Wkrótce też redaguje artykuły pt. REFLEKSJE O POSTĘPIE KOROZYSTENCJI POKOJOWEJ I O WOLNOŚCI INTELEKTUALNEJ. Tekst tych artykułów został uznany przez władze za nieodpowiednie wobec istniejącego systemu i zabroniono ich opublikowania. Sacharow jednak wydał je w formie KAZIMIRU. Podczas "Wiosny Praskiej" artykuły Sacharowa przeszły olbrzymi rozgłos i sukces. Gdy Czerwczow rozpoczął represje wobec dysydentów sowieckich jak: Daniel, Siniawski, Szuberg i Galanskow, Sacharow zakłada w 1970 roku KOMITET OBRONY PRAW CZŁOWIEKA W ZSRR, który działał na podstawie podpisanych umów na Konferencji w Helsinkach.

Tego już było za dużo dla władz sowieckich i dlatego Sacharow został zdegradowany do stanowiska sekretarza "Instytutu Lebedow". On jednak nadal oskarża władze o gwałcenie praw człowieka. W 1975 r. Sacharow otrzymuje Pokojową Nagrodę Nobla, a nie mogąc odebrać ją osobiście — wysłał w imieniu swą przymową pełną cywilnej odwagi i godności.

Ta naprawdę bohaterka postawa Sacharowa wobec władz Związku, że w 1980 roku został pozbawiony wszelkich tytułów, dostawiony i wywieziony do miejscowości Gorki oddalonej od Moskwy o 400 km. Całkowicie izolowany — Sacharow nadal przemycia swe prace poprzez żonę Helene, która ma swobodny przejazd do Moskwy. Wkrótce jednak władze zmusiły ją pozostać przy mężu bez prawa jakiegokolwiek wyjazdu. Mieszkanie Sacharowa jest otoczone pilną strażą policyjną. W 1983 roku nieznaną sprawcy (pewnie agenci) skradli z jego domu jego pamiętniki (rękopisy), zaś prasa sowiecka zamieściła jego nazwisko uwłaczającymi przewrżkami jak np. "krytyk socjalizmu, zagraniczny agent itp."



W uroczystość Wniebowstąpienia, 28 maja 1981 r. zmarł wielki Patriot i wierny Syn Kościoła — Stefan Karadynat Wyszyński, Prymas Polski. Wiadomość o Jego śmierci wywołała wielkie wzruszenie. Polskie Radio przerwało nadawanie programu, podało komunikat o zgonie, a następnie nadawało muzykę poważną, 35 milionów Polaków w kraju oraz emigranci polscy pogrążyli się w żałobie. Polska straciła Wielkiego Człowieka.

Nowa partia na widowni

Coraz głośniej mówi się w kołach politycznych o powstaniu nowej partii złożonej głównie z 30 dysydentów deputowanych do PDS, a także z elementów innych partii, jak np. z grupy umiarkowanej partii PMDB. Dysydenci z PDS składni wstępują z opozycją, gdyżby na konwencji partyjnej PDS miał być obrany jako kandydat na prezydenta państwa deputowany Paulo Maluf lub minister Mario Andreazza. O tych kandydatach nie chcą nawet słyszeć.

Nie brak też elementów z PDS gotowych głosować na Andreazza Neves, gdyżby upadła kandydatura Aureliana Chavesa. To sprawiłoby, że w wyborze prezydenta w styczniu następnego roku upadaby kandydatura Paulo Malufa i Mário Andreazza. Ostatnio politycy wykazywali obecność Aureliana Chavesa na stanowisku prezydenta (podczas nieobecności Filipe Andreazza), by w obecności przedstawicieli wszystkich partii kontynuować nad problemem "bezsprawnego wyboru prezydenta".

Ze swej strony Prezydent Figueiredo jest zdecydowany poprzeć kandydata który obrany zostanie na Konwencji Partii PDS. Kandydat ten powinien być zatwierdzony przez Kolegium Wyborcze. Jasna jest rzeczą, że choć min. Andreazza chce się popierać p. Prezydenta, ten ostatni nie chce formułować nad problemem "bezsprawnego wyboru prezydenta".

Jeśli chodzi o skład Kolegium Wyborczego, nie wiadomo, jakie będą stanowiąc stan partii PITB. Odnośnie zaś partii PTB lider Luis Ignacio da Silva zapewnił już oficjalnie, że ta partia nie weźmie udziału w Kolegium Wyborczym, gdyżby to wybory pośrednie.



Andriej i Helena Sacharowie.

2-go maja br. władze ZSRR odmówiły żonie Sacharowa Helenie udać się za granicę celem poddania się skomplikowanej kuracji oraz odwiedzić syna znajdującego się w USA.

Wobec odmowy władz, Sacharow rozpoczął tego dnia strajk głodowy trwający ponad 20 dni. W tych dniach Helena Sacharow, zmniejszyła czynność policji, zatelefonowała do swej znajomej we Włoszech — dziennikarki Giovanna Giudelli, że SACHAROWA JUZ NIE MA WSROD NAS. To może oznaczać, że Sacharowa wzięto do jakiegoś szpitala lub że on już zmarł na skutek ogromnego wycieńczenia organizmu.

Według ostatnich wiadomości z Moskwy — Sacharow znajduje się w szpitalu i ma się lepiej.

Lotnictwo Iranu

Amerkańscy komentatorzy wojskowi stwierdzają, że bombardowanie tankowców w Zatoce Perskiej przez samoloty Iranu z drugiej zaś strony atakowanie tankowców Iranu przez lotnictwo Iraku — stwarza niebezpieczną sytuację na Bliskim Wschodzie. Według źródeł angielskich — Iran posiada 70 samolotów zdolnych do walki, z których 15 stanowią PHANTOM F4 fabrykacji amerykańskiej. Za czasów panowania cesarza Reza Pahlewi Iran zakupił 144 myśliwców Phantom, liczba ta jednak uległa wielkiej redukcji podczas wojny z Irakiem i z braku części zamiennych.

Oprócz 144 Phantomów, Pahlewi nabył od USA 77 nowoczesnych myśliwców typu F-14. Większość ich jednak uważać należy za straconych przez sabotaż pilotów, gdyż Pahlewi musiał opuścić kraj wobec zwycięstwa Islamu. Samolotom F-14 brak rakiet i mechanizmu do ich wystrzelenia. Co najwyżej mogą one służyć do lotów rozpoznawczych.

Arabia Saudyjska jest jedynym państwem arabskim zdolnym do stawienia czoła lotnictwu irańskiemu, gdyżby chodziło o czynną obronę Zatoki Perskiej. Posiada ona bowiem 170 samolotów bojowych m. in. 65 F-5E, 24 F-5F, 42 najnowszych F-15 oraz 15 Lightning — fabrykacji angielskiej. Dzięki tym samolotom Arabia Saudyjska mogłaby utrzymywać codzienną kontrolę powietrzną nad Zatoką Perską gdyżby dowództwo i piloci posiadali konieczną technikę w tej operacji, w co należy wątpić. Dlatego też USA wysłały do Arabii Saudyjskiej najnowsze samoloty podsłuchowe Avacs.

USA i AMERYKA CENTRALNA

Od roku 1947 istnieje Międzyamerykański Traktat Wzajemnej Pomocy podpisany w Rio de Janeiro przez 22 państwa Ameryk m. in. przez El Salvador, Honduras i Gwatemalę. Te trzy ostatnie państwa są zagrożone przez siły powstańcze, które czynnie wspomagają antyrządowe siły powstańcze w tych krajach. Najwięcej zagrożony jest Honduras grające w tym rolę. Najwięcej zagrożony jest Honduras grające w tym rolę. Najwięcej zagrożony jest Honduras grające w tym rolę.

Naczelne dowództwo armii USA — Pentagon — mając na uwadze zbyt częste napastki oddziałów Nicaragu na pogranicze Hondurasu — przygotowuje się do czynnej interwencji w jego obronie. Interwencja ta polegać ma na wysłaniu do Hondurasu taktycznego lotnictwa złożonego z myśliwców i bombowców jak również z siły uderzeniowej stacjonowanej w bawoncie Kanalu Panamskiego. Ponadto Pentagon przeprowadza obecnie wspólnie manewry z oddziałami Hondurasu które mają się przeciągnąć do 1988 r. Obecnie na terenie Hondurasu znajduje się 3.500 żołnierzy i oficerów amerykańskich.

◆ BONN — Zachodni-niemiecki polityk 64-letni Richard von Weizacker obrany został 6 prezydentem Niemieckiej Republiki Federalnej. Obecny prezydent FRN Karl Carlstens zdał swój urząd w dniu 1 lipca br.

◆ GDANSK — W liście otwartym ogłoszonym przez 40 członków Narodowej Komisji Solidarności, m. in. przez Lecha Wałęsę, zaleca się całemu społeczeństwu, że należy bojkotować wybory do rad miejskich wyznaczone na 17 czerwca br., ponieważ są antydemokratyczne.

◆ RZYM — Rada Koordynacyjna Polonii Wolnego Świata przy współpracy kierownictwa Domu Polskiego Jana Pawła II w Rzymie, organizuje w tymże Domu, w dniach od 5 do 25 sierpnia br., drugi kurs letni Uniwersytetu Polonii Świata.

Ważne Wydarzenia

◆ PARYŻ — DANTON — film reżyserii Andrzeja Wajdy zdobył jedną z dorocznych nagród Brytyjskiej Akademii Filmu i Telewizji (będącymi odpowiednikami amerykańskich Oskarów) — jako najlepszy film zagraniczny.

◆ BRASILIA — Ministerstwo Delfim Netto, Ernani Galveas i Saraiva Guerreiro odrzucił ideę, by Brazylia ogłosiła moratorium swych długów zagranicznych. Ponadto ambasadorowie 7 państw amerykańskich wreczyli dokument reprezentantom 7 państw bogatych domagając się obniżenia stopy procentowej w udzielaniu kredytów a także wolnego eksportu produktów państw nierozwiniętych.

◆ WASHINGTON — Walter Mondale, jeden z kandydatów na prezydenta USA z ramienia Partii Demokratycznej, ma największe szanse by zostać jej oficjalnym kandydatem. Mondale rywalizuje z kandydatem Garym Hart.

◆ WASHINGTON — Do kwietnia br. bilans handlowy USA zakończył się deficytem wysokości 42 mld dolarów. Według obliczeń ekonomistów — deficyt ten dojdzie przy końcu tego roku do sumy 130 mld dolarów. Jedynie w kwietniu import USA doszedł do 9,7 mld dolarów.

◆ S. PAULO — Volkswagen do Brasil wypuścił na rynek luksusowy model samochodu "Fusca", który będzie mógł konkurować z samochodami Alfa-Romeo Del Rey, Monza i Opala Diplomata. Cena nowego wozu wynosi od 13 do 19 mln kruczerłów.

◆ BRASILIA — Tancredino Neves zaproponował wiceprezydentowi Aureliano Chavesowi zawarcie paktu politycznego na temat wspólnego frontu, by nie dopuścić do obrania prezydentem Paulo Malufą przez Kolegium Wyborcze.

PODSŁUCHANE...

POLONIA W BELO HORIZONTE

Kolonia polska z Belo Horizonte jest niestety mało znana na terenie Brazylii, może dlatego że jest stosunkowo mała. Ponadto tamtejsi Polacy najczęściej pochłonęli walkę o byt, mało mieli zainteresowania dla spraw polskich. Przed wielu laty jak tu dojeżdżał okresowo ksiądz polski odwiedzin jego podrzymywały spójnie narodowościowa. Szkoda, że to upadło. Ale zawsze do rubryki w "Ludzie" "Góra Nasi" znalazłoby się dość tematu. Wszystkowie Polacy w Belo Horizonte są "gora". Wszystkowie rodziny polskie, zwłaszcza te które po II wojnie światowej osiedliły się w Belo Horizonte, zdolaly wykształcić, choć z wielkim trudem i wielkimi ofiarami swoje dzieci na wyższych studiach. Polacy na tutejszym terenie cieszą się dużym szacunkiem. Są cenieni jako ludzie dzielni, zdolni i odważni. Wielu zajmuje odpowiedzialne stanowiska i są ogromnie pożądanymi w rodzinach, jako świetny materiał na mężów.

MIASTO PORECATA (PR) W KILKU SŁOWACH

Miasto Porecata leży na granicy ze stanem São Paulo. W odległości 7 km od miasta znajduje się wielka elektrownia wodna Capivara, produkująca 620 tysięcy kilowatów energii i połączona z siecią energetyczną prawie połowy całej Brazylii. Nie można zapominać, że Municipium Porecata liczy 27 tysięcy mieszkańców posiada honorowy tytuł króla trziny cukrowej — największej fabryki cukru i alkoholu. Spółka akcyjna tej fabryki posługuje się "boias frias" tj. kilkuset robotnikami dla których wystawiła prawdziwe miasteczko, z bieżącą wodą i światłem. Gdy skończy się zbiór trziny cukrowej (od maja do grudnia) robotnicy rolni przechodzą na zbiór kawy lub bawełny. Samo miasto może się poszczycić przepięknym kościołem, krytym stadionem sportowym mogącym pomieścić 5 tysięcy widzów (najlepiej urządzone gimnazjum sportowe jakie już mieliśmy okazję oglądać), ogromne i wspaniałe urządzone gimnazjum oraz piękny gmach Kolegium Sióstr Szarytek w którym kształcą się 1.200 uczniów. W kolegium tym istnieje żłobek, przedszkole i szkoła podstawowa prowadzone przez pięć Sióstr Szarytek. Godnym specjalnego podkreślenia jest wystawa obrazów najslawniejszych malarzy całego świata (bardzo dobre kopie) zebrana przez zasłużonego proboszcza Pe. Luis — Włocha i umieszczona w kilku salach gimnazjum. Występ polonijnego zespołu (Polska Grupa Folkloru w Paranie) nadzwyczaj się podobał 3-tyśięcznej publiczności, która nie szczędziła gorących oklasków. Występ powyższy poprzedzony został Mszą Św. w intencji dobrodziejów parafii, a Chór Jana Pawła II wykonał szereg plesni religijnych.

POWOŁANIA KAPŁANSKIE W BRAZYLII

Obecnie w Brazylii jest 13 000 kapłanów katolickich. By sprawnie funkcjonowała w tym kraju praca duszpasterstwa jest potrzebna 80 000 kapłanów. Dalsiejsi współpracownicy świeccy i zakonnice nigdy nie zastąpią w całości kapłanów. Ich pomoc jest tylko przypadłościowa. Owszem przyjmują się ich ochotną współpracę przez czytania lekcji, rozdawanie Komunii św., katechizację, kursy do chrztów, ślubów kościelnych, periodyczne kazania. Z braku odpowiedniej liczby kapłanów, to wielka pomoc, jednak nie istotna. Młodni się zatem, by przybywało dla wielkiej Brazylii dużo powołań kapłanskich. Owszem jest dużo seminarzystów, może nawet za dużo, niby z powołaniami do kapłanstwa. W rzeczywistości, tylko garstka stanowi stuprocentowe powołania kapłanskie. Większość seminarzystów chce tanio nabyć wiedzę, z którą są w stanie zapewnić sobie niezłe posady. Oto przyczyna braku tych prawdziwych powołań. Odpowiedzialnym w seminariach nie pozostaje nic innego, jak przesiwać, odrzucić plewę w większości, by zostało dobre ziarno pšeníznic prawdziwych powołań. Zdarza się często, że wielu seminarzystów już na progu kapłanstwa oświadcza niespodziewanie, że nie mają prawdziwego powołania, opuszczają mury seminarium. Siebie nie oszukują, bo wiedzę zdobywają. Nadto wychowanie. Nadto przyszy facha w ręku. Oszukują przełożonych seminarzystów, że trzeba za czasów przesiwać, by takich niespodzianek nie było w naszych seminariach, zwłaszcza w wielkiej katolickiej Brazylii.

Ks. Franciszek Maszner, C.M.

SPRAWA SŁOWNIKÓW PORTUGALSKO-POLSKICH

Wskutek otrzymania licznych zamówień na te słowniki informujemy, że dopiero pod koniec tego roku zostaną one wydane. Prosimy zatem o trochę cierpliwości. W odpowiednim czasie oglosimy o dacie wydania i ustalonej cenie. Administracja

Director Responsável: Pe. José Orlovski
Redatores: Pe. José Zajac e Pe. Jorge Morkis
Administração: Pe. Geraldo Valença, Pe. João Ukachenski e Pe. Geraldo Setlik

COLABORADORES: Pe. Lourenço Biernaski, CM; Pe. Ladislaw Serzysko, CM; Pe. Wendelin Swierczek, CM; Pe. Bronislaw Kotowski, CM; Pe. Benedykt Grzymkowski, SC; Pe. Stanislaw Turbański, SVD; Prof. Mariano Kawka; Sr. Maciej Felchuzen; Sr. Ignacy Jesman; Sr. V. J. Szankowski; Sr. Stepan Stepniak; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Burzynski; Pe. Francisco Maszner, CM; Sr. Guido R. Muck; Sr. Tomasz Eychowski; Sr. Stanislaw Kilmaszewski; Sr. Jan Wozarek; Sr. Helena Domianska; Sr. Halina Marciniowska; e Roman Wachowicz.

★ Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

Ks. Prymas w Carlos Gomes

(DOKONCZENIE)

W kazaniu pogodzinym Ksiądz Prymas nawiązuje do przywiązania polskiego ludu do wiary i roli. Podkreśla trud polskiego emigranta, zmagającego się z trudami, które przetrwał w posiadaniu wiary i miłości do pracy. Zachęcał mowa, aby Brazylijczycy polskiego pochodzenia posyiali dzieci do szkół, by nie tylko widzieli swoją przyszłość w interioze, ale swoją inteligencją, zdolnościami, także przyczyniali się do rozwoju ich Ojczyzny jako profesorowie, lekarze, inżynierowie. Ks. Prymas dobitnie podkreślił, iż Polacy są zdolni, czego przykładem jest sam Ojciec św. władający wieloma językami, stąd i niech Brazylijczycy polskiego pochodzenia nie zapominają o języku swojego pochodzenia, ale też i niech uczą się innych języków.

Po modlitwie po Komunii św. w krótkich słowach miejscowy duszpasterz wypowiedział podziękowanie pod adresem Ks. Kardynała — Prymasa Polski za Jego trud odbytej podróży i posiane siewy wśród tutejszych Polaków. Wypowiedział także nadzieję, iż słowa widniejące na jednym z witraży kościoła "Polonia semper fidelis", staną się jeszcze dodatkowym bodźcem dla nas, którzy stanowimy Polonię, aby dochoywali wierności Bogu, Krzyżowi,

Evangelii i Pasterzom Kościoła św. Następnie odczytuje rozporządzenie Prefekta powiatu Viadutos, iż Ksiądz Kardynał — Prymas Polski Józef Glemp jest oficjalnym gościem Powiatu podczas Jego pobytu na jego terenie. Wybuha burza oklasków w ten sposób wierni włączają się w dekret prefekta, wypowiedziając radość i gościnność wobec tak Zacnego Gościa z Polski.

Zabiera głos przedstawiciel najmłodszej emigracji, dr Jerzy Brzozowski przed pół rokiem przybyły do Brazylii, a którego małżonka wywodząca się z polskich emigrantów zamieszkałych w Carlos Gomes studiowała w Polsce medycynę i tani się poznał, pobrali postanowili zamieszkać w Brazylii. Po słowach wdzięczności imieniem wszystkich Polaków małżonkowie wręczyli Jemu Eminencji drobny upominek, wszyscy zebrani w świątyni zaśpiewali z mocą i wielką życzliwością dla Gościa "Sto lat". Po błogosławieństwie końcowym w asyście ministrantów i 14 koncelebujących kapłanów Jego Eminencja udaje się do domu parafialnego, jeszcze w drodze rodzącej obrazki, błogosławi, rozmawia, a lud śpiewa "Gwiazdo sliżciana wspaniała".

Po chwilowym odpoczynku w domu parafialnym udaje się do kolegium Sióstr Rodziny Maryi, gdzie w salo-

nie odbywa się część Dostojnego Gościa, którym uczestniczą kapłani, Siostry, misjonarze i zaproszeni goście. Na stole udekorowanym kwiatami i flagami wisi się churrasco, tak charakterystyczny posiłek dla Rio Grande do Sul. Także w innych stanach, czy smaczniejszą w wódr "Gaucho's" chłopy i dziewczęta, których rodzin posiadają stołe ubrały w rozpięte stroje gaubany. Pod koniec obiadu przemawia powiatu dziekan, który zyczyłoby polskiego przyjazdu z tej tak historycznej i chlubnej dla regionu w nty, podkreślając więzy krwi między Brazylią i Polską.

Przemawia jeszcze stawiciel kolonistów, który nie zabiera głos. Na koniec Józef Glemp, Prymas Polski dziękując za spotkanie Mu przyjeżdżając, dzielić się spostrzeżeniami, odbywanej wizyty w Carlos Krzyża Południa. I tutaj dobiegają jak w kościele, jest spotkanie Kardynała Prymasa z Rodakami, która — regionalna historia z Erchem króla w czornym dzienniku regionalnym i stanowym podawki tej wizyty.

Jeszcze po zakonoczeniu bledzie wywiad dla diecezji, którego Ks. Kardynał — Prymas udzielił, z wyjątkiem polskiego języku polskim i włoskim, stawiając słowa powołania dla Polaków i w zamieszkujących ten teren.

Odwizym Dostojnego Gościa do domu parafialnego, białym jeepem na drodze pozycynek przed dachem, drodze do sąsiedniej parafii. Matki Bożej Jasnogrodzkiej Vila Aurea.

Podczas swojej wizyty Carlos Gomes Jego Eminencja Ksiądz Kardynał Józef Glemp, Prymas Polski, nie tylko spotkał się z tymi, którzy mogli spotkać Osobę tak sympatyczną, pogodną, urodawczą, poświęcając czas dla wszystkich.

Zapomniał, że w księdze parafialnej następującej: "Drogi duszpasterzowi wspólnoty parafialnej w Carlos Gomes Księżom Chrystusowym Siostrzom Rodziny Maryi wszystkim Drogim Ewangelii, którzy w Chrystusie pięknie modlili się w dniach 28-II-1984, w sprawie w gościnie, iż Józef Glemp, Prymas Polski, przy tej wizycie odnowił wiary, ciągle naszą wiarę, umami i jedność i polskość."

POSZUKIWANIE

JADWIGA TROCHIMIUK poszukuje kontaktu z Anasztazją Pietruk — z domu Kowalek, córka Tomasza i Agnieszki Kowalek, jak również Jakuba Kowalek — brata Anasztazji. Wyjechali oni do Brazylii przed II wojną światową i osiedlili się w Kurtybie. Ich adres był: Rua do Rosário 64/1. Kontakt listowny Jadvigi i Anasztazji utrzymywali się aż do roku 1965, poczem nastąpiło całkowite milczenie. Wszelkie informacje prosi się przesyłać na Redakcję "Ludu" lub: Jadviga Trochimiuk, Ruda Opalin, 22-110 Ruda Huta, woj. Chełm — Polska.

TERESA KALISZ poszukuje Marię i Władysława Lausa lub Laisz, którzy pisali do Teresy do 1968 roku wspominając, że mieszkają w Ponta Grossie zajmując się wyrobem drzewa. Wspominali także, że mają dwoje dzieci: Jadvigę i Wilhelmę. Marysia i Wł. Laus ścignęli po wojnie do Brazylii ich siostrę Józefę Majek, która po pewnym pobycie u siostry, poszła pracować do wielkiego miasta. Nigdy jednak nie dała wiadomości o sobie. — Wszelkie informacje o poszukiwaniach można kierować na adres: Teresa Kalisz, 11-422 Nowa Rożanka, gmina Ketrzyn, woj. Olsztyn — Polska.

NADZWYCZAJNY NR L'OSSEVATORE ROMANO

Ukazał się ostatnio nadzwyczajny numer L'Ossevatore Romano w języku polskim, poświęcony wyłącznie drugiej podróży Ojca Świętego do Polski. Numer ten wydany w formie albumu liczy 80 stron, około 100 zdjęć kolorowych i białoczarnych. Numer specjalny można nabyć na adres: Administratione de L'Ossevatore Romano, 00120 CITTA DEL VATICANO, zaznaczając na kopercie: "Numer Specjalny". Cena numeru z przesyłką pocztową — 5 dolarów. Warto jeszcze przypomnieć, że już piąty rok ukazuje się polskie wydanie tego miesięcznika. Najliczniejsze prenumery należą do Polski (ponad 100 tys.), podczas gdy Polonia zagraniczna pozostaje w tyle.



Órgão de propriedade da Congregação da Missão e editado pela Gráfica Vicentina Ltda.

EXPEDIENTE: "LUD"
Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1.º Ofício de Curitiba: Livro 93, N.º 126 de 9-12-1946. Averbado sob N.º 62.090 de 22-8-1962. Registro no Instituto Nacional de Propriedade Industrial — Protocolo 12.074 de 29-4-1974.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRÁFICA VICENTINA LTDA. — Alameda Cabral 846, Caixa P. 80 — Telefone: 222-1057 (PABX) — 80 000 Curitiba - PR - Brasil

GODZINY PRZYJĘĆ:

Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 11,00 i od 13,00 do 18,00.
PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1984
Pocztą zwykłą:
W Brazylii — za rok 1984 Cr\$ 14.000,00
W krajach północno i południowo-amerykańskich 35 dolarów
W Europie, Azji i Oceanii 45 dolarów
Cena egzemplarza Cr\$ 400,00

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

GEN. ANDERS DO MŁODZIEŻY

Reprezentacja Brazylii powołana przez trenera Edu... Reprezentacja Brazylii powołana przez trenera Edu...

W 40 rocznicę bitwy pod Monte Cassino przypominamy o... W 40 rocznicę bitwy pod Monte Cassino przypominamy o...

Harcerzom w X rocznicę Monte Cassino: Dnia 18 maja 1944 r. żołnierz polski zatknął na murach... Harcerzom w X rocznicę Monte Cassino: Dnia 18 maja 1944 r. żołnierz polski zatknął na murach...

Od tego dnia, pamiętnego chwałą oręża polskiego, minęło... Od tego dnia, pamiętnego chwałą oręża polskiego, minęło...

Pamięć tej bitwy ma szczególne znaczenie dla młodego... Pamięć tej bitwy ma szczególne znaczenie dla młodego...

Zwycięstwo pod Monte Cassino jest dzisiaj własnością... Zwycięstwo pod Monte Cassino jest dzisiaj własnością...

London, w maju 1984 roku

(—) W. Anders

"LATAJĄCE SPODKI" NIE Z KOSMUSU LECZ Z GŁĘBI ZIEMI?

Znani badacze brytyjczyści Niezidentyfikowanych Obiektów... Znani badacze brytyjczyści Niezidentyfikowanych Obiektów...

Według nich, przyczyną obserwowanych zjawisk są zupeł... Według nich, przyczyną obserwowanych zjawisk są zupeł...

Amerykański uczony Ch. Ford zauważył, że latające spodki... Amerykański uczony Ch. Ford zauważył, że latające spodki...

Jak sądzi francuscy uczeni, jednym z prawdopodobnych... Jak sądzi francuscy uczeni, jednym z prawdopodobnych...

Obecnie uczeni bardziej przychylną się do wyjaśnienia... Obecnie uczeni bardziej przychylną się do wyjaśnienia...

Wiadomo, że niektórym trzęsieniom ziemi towarzyszą róż... Wiadomo, że niektórym trzęsieniom ziemi towarzyszą róż...

Wieloletni, których pochodzenie jest na razie niezna... Wieloletni, których pochodzenie jest na razie niezna...

"MUSIMY ŻYC Z TĄ STATYSTYKĄ"

Od 1945 roku organa prokuratury na terenie dzisiej... Od 1945 roku organa prokuratury na terenie dzisiej...

Z tą statystyką musimy żyć — powiedział z gorzyc... Z tą statystyką musimy żyć — powiedział z gorzyc...

Rückler, który ma dziś lat 59, powieścił całej zięci... Rückler, który ma dziś lat 59, powieścił całej zięci...

Od kilku dziesięcioleci prowadzone są badania nad pew... Od kilku dziesięcioleci prowadzone są badania nad pew...

PARAPSYCHOLOGIA

Od kilku dziesięcioleci prowadzone są badania nad pew... Od kilku dziesięcioleci prowadzone są badania nad pew...

REKORD BEZROBOCIA W EWG

Liczba bezrobotnych w krajach Europejskiej Wspólno... Liczba bezrobotnych w krajach Europejskiej Wspólno...

A oto jak w styczniu kształtowały się wskaźniki bezro... A oto jak w styczniu kształtowały się wskaźniki bezro...

Pomimo raptownego wzrostu liczby bezrobotnych, moż... Pomimo raptownego wzrostu liczby bezrobotnych, moż...

WYSOKIE ZADŁUŻENIE

Jak oceniają zachodniomiejscy eksperci finansowi... Jak oceniają zachodniomiejscy eksperci finansowi...

Zadłużenie brutto w wysokości 11,7 miliarda dolarów... Zadłużenie brutto w wysokości 11,7 miliarda dolarów...

Wschodniemiecki raj komunistyczny gnebi więc t... Wschodniemiecki raj komunistyczny gnebi więc t...

Vertical text on the left margin containing various notices and dates.

NIEDZIELA TROJCY ŚWIĘTEJ

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. JANA — 3, 16 - 18

+ Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego wydał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, lecz miał życie wieczne. Nie posłał Bóg swego Syna na świat po to, aby świat potępił, lecz aby świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie będzie potępiony; a kto nie wierzy, już został potępiony za to, że nie uwierzył w imię jednorodzonego Syna Bożego.

O PRZENAJŚWIĘTSZA TROJCO!

Jakby w ostatniej chwili Chrystus wydał rozkaz Apostołom, choć często o tym mówił, by głosili Ewangelię wszemu stworzeniu. „Idąc nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” (Mt. 28,19). I oddał imie to błogosławione brzmieć będzie w całym Kościele. W imię Trojcy Świętej odradzać się będzie człowiek we chrzcie świętym. W imię Trojcy Świętej rozpoczynać będzie kapłan Misa święta: „Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa, miłość Boga Ojca i uczestnictwo Ducha Świętego, niech będzie z wami wszystkimi!” (2. Kor. 13,13). Stąd nie dziw, iż wierni rozpoczynając jakąkolwiek pracę, zęgnali się w imię Trojcy Przenajświętszej.

Prawda o Trojcy Świętej to podstawowy dogmat naszej świętej wiary. Co on wyraża. Powiada, że w Bogu są trzy Osoby Boskie: Ojca, Syna i Ducha — które są Jedy-nym Bogiem. Bóg Ojciec istniejący od wieków, Bóg-Syn, ródzony przed wiekami przez Ojca, tej samej natury, równy Mu Bóg — Duch Święty, który pochodzi od Ojca i Syna... Te trzy Boskie Osoby należą czcąc. Jedność w Troj-cy i Trojce w Jedności. Credo Ludu Bożego — Paweł VI.

Ta Trojca Przenajświętsza nie tylko wszechmocną ogarnia świat cały, nie tylko wszędzie działa, ale rzecz niepojęta — wstępuje do duszy człowieka, jednoczy się z nią przez łaskę i zamieszkuje w niej. Pan Jezus to powiedział: „Kto mnie miłuje i Ojciec mój umiłoje go i do niego przyjdziemy i mieszkanie u niego uczynimy”.

Stąd święty Paweł ta prawda nie tylko żył sam, ale i innym przypominał mówiąc: „Nie wiecie, iż jesteście świątynią Boga i Duch święty mieszka w was”. A święty Leon Wielki mówił często do wyznawców Chrystusa: „Chrześcijaństwo poznaj swą godność”. A my dodamy: I żyj według niej jak pierwsi chrześcijanie, co było zbudowaniem dla drugich.

X.

P. S. — Przewyższaj 1. Lekcję: Ks. Wyjścia 34, 46; 8,9; i 2. Lekcję: 2. Kor. 13, 11,13.

FRASOBLIWI Z WIEJSKICH OPŁOTKÓW

Trudno sobie wyobrazić jakis zakątek naszego kraju bez kapliczek i krzyży przydrożnych, wkomponowanych w pejzaz ojczysty. Stare kapliczki i świątynki przydrożne są wyrazem artystycznych pryncy i religijnych uniesień prostego ludu, odbiciem jego wprawy trosk, pragnień, uniesień i bólu, którego nie brakowało mu w ciągu wieków. Pięknie o przydrożnych kapliczkach napisał przed laty ich znawca, Tadeusz Sewerny: „rozsiiane w krajobrazie polskim modlitwy ludu polskiego rzezane w drzewie lub kucie w kamieniu: materializacja uniesienia serc pobożnych”.

Wśród wielu kapliczek z wyobrażeniem Chrystusa Ukrzyżowanego, upadającego pod krzyżem, Matki Bożej Bolesnej, świętych Pańskich (Jana Nepomucena, Floriana, Barbary i wielu innych) było też wyobrażenie Chrystusa Frasobliwego.

Przedstawiano Chrystusa z głową wspartą na ręce siedzącego na drewnianym pieńku lub kamieniu, zadumane go nad ludzką dółą i zasmuczonego. Geneza powstania tego typu figur nie jest znana dokładnie choć prawdopodobnie postać taka wywodzi się z obrazów, które przedstawiały Mekę Pańską w licznych scenach, np. gdy Chrystus po ubliżowaniu i cierniem ukoronowaniu odpoczywał przed przybiciem do krzyża. Również w układzie Stacji Meki Pańskiej z XV i XVI wieku spotykamy

stację w której Jezus przed lub po obnażeniu z szat siedzi na kamieniu. Scena takiego odpoczynku była popularna w całej Europie, a plastyczne przedstawienie Chrystusa w tej pozycji przeżywało swój rozkwit. Nie trwało długo, bo inne prądy w sztuce i malarstwa odsunęły na bok ten temat dając miejsce innym wyobrażeniom. Typ Chrystusa Frasobliwego nie zanikł jednak całkowicie, tylko rozpoczął swój żywot jako samodzielna rzeźba.

Wspominany wyżej Tadeusz Sewerny w roku 1926 dowodził, że wizerunek Frasobliwego to typowo polski typ przedstawienia postaci Chrystusa w tej pozycji. Myśli się jednak w tym względzie bo pierwotnym tej rzeźby należy szukać poza naszym krajem, gdzie w o-kolicach obszaru basenu Morza Śródziemnego w Polsce ten typ rzeźby opanalował dalece wyobraźnię naszych twórców, że nieraz uchodzi za specyficznie polskie rozwiązanie artystyczne. Rzeźby Frasobliwego zaczęły pojawiać się u nas około XVII w., lecz dopiero koniec XVIII w. przyniósł im wielką popularność i arobate społeczeństwa, zwłaszcza wiejskiego. Powstawanie tych rzeźb było konsekwencją trudnej sytuacji społeczno-politycznej naszego narodu, który żył w niewoli trzech zaborców. Cierpienia Narodu uotosamiano z meka Chrystusową i wiązano z wiarą w zmartwychwstanie Stojniową postać Frasobliwego łączona jest ze sceną Naigrwania Cierniem Koronowania, co uwytkło nie jest w specjalnych akcesoriach jak: korona cierniowa,

wa, gwoździe, dzida czy czaszka pod prawą stopą Chrystusa. Czaszka jest symbolem znikomości tego świata.

Chrystus często przedstawiany jest w postaci człowieka cierpiącego, pogrążonego w zadumie, czy znużonego drogą wędrowną, który usiadł na przydrożnym kamieniu wśród pól. Podobne rzeźby zaczęły pojawiać się niemal w całym kraju dzięki wędrownym świątkarzom, którzy sprzedawali swoje dzieła po odpustach czy jarmarkach. W każdym regionie kraju inaczej nazywanego Frasobliwego: Bolejącego, Miłoścywa, Bolesciwego, „Świeta Turbacja”, „Panjezusek” czy „Świątek”. Ten bolesny moment z życia Chrystusa jest bardzo trudny do artystycznego ujęcia i dlatego wielu twórców odmiennie próbowało go przedstawić. Jedni twórcy ukazywali Chrystusa jako Mysiakiela pogrążonego w rozważaniach nad nikczemnością i niewiedzinością ludzkiej natury, inni świadomli tego że Chrystus jedynie jako człowiek podlegał katuzom cielesnym, lecz jako Bóg był Królem i Panem całego wszechświata, rzeźbili go z pogodną twarzą, w królewskim płaszczu i z symbolicznym berłem w dłoni.

Twórcami takich rzeźb byli przeważnie prości, nieuczni wierni samoucy, którzy nie mieli dostatecznego technicznego przygotowania i znajomości anatomii ciała ludzkiego. Nie potrafili w pełni oddać głębszych moralnych cierpień Jezusa i w tych rzeźbach choć pięknych nie ma bólu duszy, lecz jedynie ból ciała. Ileż pracy i siły fizycznej potrzeba było, by przy pomocy prymitywnych narzędzi, często zwykłej siekiery i noża, wydobyc z klo-

ca drewnianego główne rysy postaci. Twórca rzeźby widział w niej siebie samego, utrudzonego ciężką pracą, czesto głodnego i marnie ubranego. Wiejski Kuba, Wojtek, Bartek marzył w bezsenne noce, czesto o głodzie, że jedynie Chrystus rozumie ich dolę że On potrafi ulżyć jej i dlatego rzeźbiarz z takim zapalem pracował, by później umieścić swego Chrystusa na skraju pastwiska czy gdzieś na drzewie. Wiejski artysta dawno zmarł, nieraz przedwcześnie, a jego Frasobliwy siedział w swej kapliczce, wystawiony na wichry i sloty i cieszył oko przechodnia swym ludowym pięknem. Był Frasobliwy opiekunem w latach niewoli, powstań dwóch wojen światowych, był żywy i obecny w wizerkach i poddaniach ludu, przekazywanych z pokolenia na pokolenie.

Nieubłagany czas zrobił spustoszenia w tej dziedzinie, ruszty dokonali pseudozbiornicy, którzy po wojnie zaczęli ogalać przydrożne kapliczki z tego, co jeszcze pozostała zawierucha wojenna. Aby ocalone rzeźby uratować musiano umieścić je w salach muzealnych, gdzie nie czują się najlepiej bez swego wiejskiego zaplecza. Jedynto utworzone w kamieniu ostały się jeszcze w wielu miejscach i świadczą o wyczuciu artystycznym swych twórców, czesto bezimiennych.

Rzeźby zasługują na pietyzm, wyrosły bowiem z rodzimego zdbnictwa, ciesiokli i murarstwa, świadcząc o wierze i bogatej kulturze polskiego ludu. I dziś wielu twórców tworzy tego typu rzeźby, w których wyrażają swoją wiarę religijną i osobowość artystyczną.

Jan Uryga

JAN PAWEŁ II O CZŁOWIECZENSTWIE NIENARODZONYCH

„Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40).

„Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili” (Mt 25,45).

Człowiekiem jest również nienarodzone dziecko; co więcej Chrystus w sposób uprzywilejowany uotosamia się z „najmniejszymi” (por. Mt 25,40); jak więc można nie widzieć szczególnej Jego obecności w istocie jeszcze nienarodzonej spośród wszystkich istot prawdziwie najmniejszej, najsłabszej, pozabawionej jakiegokolwiek środka obrony, nawet głosu, która nie może protestować przeciw ciomom godzącym w jej najbardziej podstawowe prawa (Rzym, 26 stycznia 1980).

Kościół jest powołany do tego, aby wszystkim ukazać na nowo z coraz większym przekonaniem, swoją wolę rozwijania wszelkimi środkami życia ludzkiego i broniąca go przeciw jakimkolwiek zasadkom niezależnie od stanu i stadium rozwoju, w którym się ono znajduje (Familiaris consortio, 30). I żyć i modie się o to stale, ażeby rodzina polska dawała życie, żeby była wierna świętemu prawu życia (Nowy Targ, 3 czerwca 1979).

Nigdzie indziej Bóg nie uobecnia się we właściwym sobie działaniu wobec człowieka tak radykalnie i nigdzie indziej nie stwórczym się wobec człowieka tak namacalnie jak w swoim Stąd stosunek do daru życia jest wykładnikiem i podstawowym sprawdzianem autentycznego stosunku człowieka do autentycznej religijności i moralności (Częstochowa, 19 czerwca 1983 roku).



Pan Jezus frasobliwy

W SKROCIE

— Papież Jan Paweł II przyjął na audiencji w Watykanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie. Wśród uczestników byli Polacy, którzy przybyli na spotkanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie. Wśród uczestników byli Polacy, którzy przybyli na spotkanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie.

— Wśród uczestników byli Polacy, którzy przybyli na spotkanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie.

— Wśród uczestników byli Polacy, którzy przybyli na spotkanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie.

— Wśród uczestników byli Polacy, którzy przybyli na spotkanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie.

— Wśród uczestników byli Polacy, którzy przybyli na spotkanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie.

— Wśród uczestników byli Polacy, którzy przybyli na spotkanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie.

— Wśród uczestników byli Polacy, którzy przybyli na spotkanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie.

— Wśród uczestników byli Polacy, którzy przybyli na spotkanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie.

— Wśród uczestników byli Polacy, którzy przybyli na spotkanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie.

— Wśród uczestników byli Polacy, którzy przybyli na spotkanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie.

— Wśród uczestników byli Polacy, którzy przybyli na spotkanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie.

— Wśród uczestników byli Polacy, którzy przybyli na spotkanie 40-lecia walk o prawo do życia w rodzinie.

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)

FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 222-1229

80.000 CURITIBA

PARANA

HENRYK SIENKIEWICZ

Niewola Tatarska

Urywki z kroniki szlacheckiej Aleksego Zdanoborskiego — (Nowela)

11) Mahomet też, prorok ich, aby bezczność swoją pozorami justycji koloryzować, kazał im dnia tego niewolnikom zmniejszać lata niewoli, wysłużonym swobodę dawać, wszystkim zaś wyznaczać do jakiego terminu służyć mają i obietnic pod przysięgą dotrzymywać. A mają się te przysięgi odprawować we dwie godziny po północy, gdy ksiądz ich na wieżę, albo li tam, gdzie wieży nie ma, na wzgórze wejdzie i pocznie, palce w uszy włożywszy, wołać: Lai Lacha i Lalach Mahomet Rossulach esse de Miellai, Lala i Lalach! Przysięgają więc wtedy na książeczki zwane Hamaeli, na których szabla Alego, Mahometowego pomocnika, u spodu jest wyobrazona, którą Delifikari zowią. Komu tedy na tę książeczkę przysięgną, bez pochyby przysięgę zdzierzą, ale tak są w oszukaństwie zaprawni, że nie tylko niewolników, ale i Boga swego oszukają; przysięgając na książeczki, które z mydła weneckiego efficiuntur. Taką przysięgę, mówią, pierwszy deszcz rozpuzzcza, i dlatego nic słowom ich wierzyć nie można

Jeńców do Azji, która zgoła jest inną częścią świata, sprzedają; pozostałym trzód strzedz kazać, do robót ich używają, surowcem z byczej skóry biją i głodem morzą. Sami próżnowanie umiłowawszy, ledwo się do obmywania podnoszą, a przez resztę dnia na czerepach końskich, pokrytych kościami, siedzą i ręce beczynnie na brzuchu trzymają, co najwięcej to się w prawo i w lewo kiwając. Na muzykę tylko bardzo są lakomi i głosu piszczałek po całych dniach słuchają zwykli.

Tych po dwie w gębę włożywszy, palcami na nich, jako na fletni, przebiegają. Prócz tego mają też mułfanki, kotły końską skórą obciągnięte, cymbały, tudzież kraczki miedziane, wielki brzęk czyniące, i kije długie, grzywą zdobne a dzwoneczkami okryte. Gdy na tych wszystkich instrumentach grać poczną, taki stąd powstaje harmider, że psy wyją, oni zaś, ciesząc się, mówią, że i ich uszom słodycz stąd przychodzi, i choroby różne przed o wymi głosami precz od nich umykają.

Pijaństwo jest u nich wielkie, bo choć wina pić im nie wolno, przecie się kobylem skisłym mlekiem zalewają, które gorzej niżli wino do głowy idzie. A wtedy źli są i okrutni, tak, że jeńców zabijają, mękami ich wpopróżd zmorząwszy. Z chrześcijańskich narodów, Genuńczykowie i Wenecjanie z nimi handlują, do różnych miast, które jeszcze starożytni, scilicet Graeci, budowali, na nawach swych przybijając. Ci im nad wszystkie lampki pergaminowe przywożą, które oni lojem baraniam napuścivszy i świeczki zapalone włożywszy, na grabach i kościolach swych w nieskończonej liczbie wieszają i wonnościami kadzą. Od onych światel białych, różowych, zielonych i modrych, jakoby w powietrzu nocą wiszących, cudny jest widok, który każde oczy mógłby uradować, gdyby na chwałę Bożą był obrońcy.

(c. d. n.)

POLONIA ZAGRANICZNA

SZKOCJA:

"POLACY W MAITLAND"

Nakładem Oddziału Maitland Związku Polskiego w Nowej Południowej Walii ukazała się praca pt. "Polacy w Maitland". Jest to dwujęzyczna publikacja pióra Mariana Kałuskiego, kierownika Studium Historii Polonii Australijskiej.

Praca szczegółowo dokumentuje historię polskiej społeczności w Maitland od początków ruchu osadniczego Polaków, poprzez tworzenie zrębów życia organizacyjnego, po uczestnictwo Polonii w środowisku Australijskim. Obszerny fragment pracy poświęcony jest historii i działalności Oddziału Maitland Związku Polskiego w NPW.

Publikacja wnosi istotny wkład do wzbogacania wiedzy o Polonii Australijskiej. Stąd też stała się okazją do okolicznościowego spotkania w Domu Polskim w Maitland. Prezentacji nowego wydawnictwa dokonał biskup diecezji miasta Maitland Leon Clarke. W spotkaniu uczestniczyli również burmistrz miasta oraz dwaj posłowie do parlamentu stanowego Allan Walsh i Rick Mochalski. Książka została zczytanie przyjeta przez miejscową prasę, radio i telewizję.

Działalność Mariana Kałuskiego znana jest nie tylko w środowisku polskim. M. in. kierownik Studium Historii Polonii Australijskiej skutecznie występował do instytucji państwowych, aby wydały znaczek z wizerunkiem Pawła Strzeleckiego. Jego starania spotkały się z aprobatą Poczty Australijskiej w 1983 r. Zasiłkowy odkrywcza znalazł się wśród wyróżnionych osobistości prezentowanych na australijskich znaczkach.

FRANCJA:

TOW. HISTORYCZNO-LITERACKIE W PARYŻU

W Paryżu odbyło się walne zebranie Towarzystwa Historyczno-literackiego, które od półtora wieku zarządza słynną Bibliotekę Polską.

Sprawozdania za okres 5-letniej kadencji złożyli członkowie ustępującej Rady: Jerzy Mond, Anna Marie Rozwadowska i Józef Handelsman. W ożywionej dyskusji poruszano z troską sprawę działania i rozwoju Biblioteki Polskiej w sprawie profilu Towarzystwa (czy ma to być ośrodek dla naukowców czy stowarzyszenie polskiej inteligencji na Zachodzie). Ważny w dyskusji był problem odnowienia względnie "odmłodzenia" Towarzystwa.

Wśród około 150 uczestników walnego zebrania obecni byli m. in. przedstawiciele Fundacji z Brzezia Lanckorońskich, redaktorzy Giedroyc, Morawski, Talko i Andrzej Włodarczyk oraz członkowie Towarzystwa z Anglii. Wanda Piłsudska, Juliusz Englert, inż. Józef Baraniecki, jak również z innych krajów. Większość uczestników zebrania udzieliła ustępującej Radzie absolutorium. Siedmiu członków wstrzymało się od głosowania.

W wyniku wyborów do Rady Towarzystwa wybrano 16 osób. Wybrani zostali: Elżbieta Zamoyska, Andrzej Folkierski, Edward Borowski, Leszek Talko, A. Ciechanowiecki, Jerzy Mond, Marc de Montfort, Eugeniusz Zalesski, Jean Laloy, Ksawery Rey, Józef Handelsman, Adam Tokarski, Teresa Vidor-Rzewuska, ks. Zbigniew Bernacki, Anne-Marie Rozwadowska i Henri Adamczewski.

W wolnych głosach walne zebranie uchwalilo powołać komisję stosunków polsko-francuskich, którą zajmie się Maciej Morawski, Marek Szpyłowski i gen. Yves Faury. Postanowiono także powołać komisję artystyczną do której zaproszono ze stał Ksawery Deryng. Na wniosek red. J. Winczakiewicza uchwalono rezolucję w obronie pisarzy, historyków i artystów w Polsce. Rezolucja uchwalona została jednomyślnie.

Nowa Rada ukonstytuowała się następująco: E. Zalesski — prezes, A. Folkierski — wiceprezes, J. Mond — sekretarz generalny, Teresa Vidor-Rzewuska — zastępca sekretarza generalnego, Anne-Marie Rozwadowska — skarbnik.

Z okazji walnego zebrania przedstawiciele Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie ofiarowali do zbiorów Tow. Historyczno-Literackiego cenny obraz — dzieło Kamila Cypriana Norwida.

AUSTRALIA:

STUDIUM POLSKIE W SYDNEY

W 1981 roku podjęto starania, aby uczelnie wyjazdowe Australii prowadziły w swoim zakresie naukowe, kulturalne i kultury głębszych prac etnicznych zamieszkałych na kontynencie.

W efekcie społeczeństwa, siłków, popartych rezerwową Radą Australijskiego Instytutu Spraw Wielkoculturalnych, Uniwersytetu Macquarie w Sydney otrzymał zgodę rządowego federalnego finansowania na prowadzenie w latach 1983 - 1985 studium jęz. polskiego, chorowatego ukraińskiego.

Kierownikiem Studium Polskiego został dr Jan B. Semers. W Studium planuje się ponadto dwie abskurwacje filologii polskiej: Program polski, obok nauki języka, uwzględnią kursy literatury polskiej.

Zamiarem organizatorów Studium Polskiego jest, aby kształcić go w obszarze naukowy, który w przyszłości obejmowałby prace badawcze.

W. BRYTANIA:

ZASŁUŻONY DRYGENT

Zrzeszenie Chórów Polskich w Wielkiej Brytanii, w dniu 10 drygentów. Chór ma swój zarząd i kierownika, który jest odpowiedzialny za terenie swojego środowiska. Zrzeszenie jako całość ma swój zarząd, którego prezesem jest p. E. Wudarski. Zrzeszenie Chórów Polskich w Anglii działa od roku 1954 i w br. obchodzi 30-cie swoje istnienia. Rygentem Zrzeszenia jest wielu lat p. C. Staskiewicz z Leicester.

Manu C. Staskiewicz, przez zacyzyczenia, pomylił zwrócić, nie w Polskie S. C. Staskiewicz, który od 3 lat jest rygentem chóru "Hercules" z Melton-Mowbray-Loughborough. Pomocą i podpora moralna w tej trudnej pracy społecznej jest niewątpliwie Zrzeszenia p. E. Wudarski.

KANADA:

APEL

Zbliża się chwila spotkania społeczności polskiej w Winnipeg z wielkim naszym dakiem — Papieżem Janem Pawłem II. Naszego drogocznego Gościa chcemy uczcić w najpiękniejszy sposób. Z tego powodu, w niedzielę 11 marca br. o godz. 11 wieczorem w Domu Polskim przy parafii św. Duchy organizujemy bardzo ważne spotkanie tych wszystkich, którzy chcą i potrafią spiewać w Polonijnym Zjednoczonym Chórze.

Uważamy, że śpiewanie chórze witać Ojca Świętego, jest wielkim zaszczytem dla każdego z nas. Opatrzmy więc nasze przychodnie do osoby wielkiego człowieka nie szczędząc naszego czasu na dobre przygotowanie się do tej uroczystości!

Komitet Koordynacyjny Powitania Papieża

DZIAŁ POETYCKI

Marian Hęmar

MONTE CASSINO

Kogo pytać, jeśli nie tych trumien,
Gdzie rzedami pokładzi się śpiąc?
Za nich nikt odpowiedzieć nie umie,
Ani wiersz, ani wódz, ani ksiądz.

Oni jedni wiedzą co to znaczy.
Oni jedni mają prawo rzeź,
Ze nie można było inaczey,
Tylko trupem na tym szczyście leć.

Na tej górze, na tej skale, skąd
Szyjowy gład znów w dół się toczy.
Ale ci co tu wstają na Sąd
Będą mogli Bogu spojrzeć w oczy.

W kirach, w smugach armatniego dymu,
On tę drogę wyznaczył im;
Zawsze wiodła przez Polskę do Rzymu.
Zawsze wiodła do Polski przez Rzym.

INDICADOR PROFISSIONAL

Adwokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE ITD.
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ŻELAK
Zalawia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. — Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Pernetá, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR

ELIMAR SZANIAWSKI
Causas cíveis e comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família.

Direito do Trabalho e Direito Administrativo.
Horário: Das 9.3 às 11.30 e das 15.00 às 18.00 horas.
Av. Luiz Xavier, 68 — 11.º and., conj. 1.105 — Ed. Titicas 80.000 CURITIBA — PARANÁ

Polônia :

Igreja negocia libertação dos presos

A Igreja Católica e o Governo polonês estão negociando a libertação dos 11 principais presos políticos do País.

Existem mais de 570 presos políticos na Polônia, mas as negociações estão centralizadas no chamado grupo dos 11, formado por dirigentes do proscrito Sindicato Solidarnieca e do Comitê de Autodefesa

dos Trabalhadores, que estão presos há dois anos e meio sem terem sido julgados.

Pessoas ligadas aos presos informaram que estes rejeitaram uma proposta do Governo que lhes oferecia a liberdade "em troca do reconhecimento de culpa no tribunal, promessa de se manterem afastados da política e saírem do território polonês durante um período de pelo menos seis meses".

PADRES CASADOS PROMOVEM ENCONTRO

Está programado para os dias 13, 14 e 15 de julho próximo o 6.º Encontro do MPC (Movimento dos Padres Casados).

O Encontro contará também com a participação das esposas e filhos dos sacerdotes casados, que tanto poderão participar da programação normal como de atividades particulares.

O Encontro, que se realizará em Barra Mansa contará com a presença de dom Waldir Calheiros e terá como tema "A Visão profética do padre casado".

Para maiores informações:
Caixa Postal 85966
27400 — Barra Mansa, RJ.

JUDEUS E CRISTÃOS TÊM OBJETIVOS COMUNS

O Papa João Paulo II condenou o anti-semitismo como sendo "algo contrário à dignidade humana".

"A relação entre católicos e judeus — disse o Papa — não é o encontro de duas antigas religiões que andam cada uma por sua conta, e às vezes em conflito, como ocorreu no passado. É um encontro entre

irmãos, um diálogo entre a primeira e a segunda parte da Bíblia. E assim como as duas partes são diferentes, porém estreitamente relacionadas, também o são o povo judeu e a Igreja Católica".

Para João Paulo II as duas religiões têm o objetivo comum de lutar "contra a fome, a pobreza e as discriminações de todos os tipos".

CLAR celebra 25 anos

Neste ano a Conferência Latino-Americana dos Religiosos (CLAR) está celebrando 25 anos de fundação.

Para as comemorações a CLAR tomou, entre outras, as seguintes resoluções:

1. Dar ênfase a uma conduta simples e austera, evitando celebrações triunfantes, fomentando um ambiente de comunhão e oração;

2. Proporcionar elementos para a formação: conhecendo as motivações e expectativas dos jovens a respeito da Via Religiosa, promover o intercâmbio de experiência de formação;

3. Vivenciar em conjunto a experiência de Deus, compromisso e solidariedade com os pobres, inserção na Igreja local e fraternidade.

Não adianta amaldiçoar
a escuridão...

...Vamos acender
uma luz!...

Todos sabemos o grande mal que as revistas e livros perniciosos estão fazendo em nossos lares, deturpando a mente e o coração tanto de jovens como de adultos.

E, neste mar de trevas, a revista "ENTRE AMIGOS" torna-se um ponto de luz. Ela é mensal, capa colorida e contém 48 páginas com os mais variados assuntos atuais que podem ser úteis tanto para os pais como para os filhos.

entre amigos

A MAIOR REVISTA
CRISTÃ DO PARANÁ

Entre Você também neste rol de Amigos, ajudando a manter e a divulgar a Boa Imprensa, fazendo a sua assinatura ou para oferecer de presente a Alguém.

ASSINATURA PARA 1984 — APENAS Cr\$ 6.500,00

(A "Entre Amigos" não visa fins lucrativos e, por isso, torna-se possível manter este preço que cobre apenas o seu custo).

Você pode fazer sua assinatura com o Agente de sua localidade, ou então, por telefone ou carta, enviando cheque, vale postal ou ordem de pagamento em nome de:

GRÁFICA VICENTINA LTDA.
AL. CABRAL, 846 - CX. POSTAL 988 - FONE: (041) 222-1057
80000 — CURITIBA — PARANÁ

25º ANIVERSÁRIO DO MATRIMÔNIO



Este realizou-se nos 23 de maio de 1984, na Matriz de Nova Olinda os privilegiados e homenageados, Sr. Adão Przeplura e sua esposa, a Josefá Mika Przeplura, aproximaram-se do altar mor de Santo Antônio, padroeiro da Paróquia.

As 19 horas deu-se o início da Santa Missa Solene. Concelebrando em três sacerdotes: Pe. Vicente Keller, CM., Pe. José Lauro Gomes, diretor do Seminário Menor de Ponta Grossa, e Padre Francisco Maszner, CM.

Durante a Santa Missa confraternizamos com os aniversariantes deste festejo. Entre outros, os seus filhos: Casemiro Augusto, seminarista, Jerônimo Antonio, Ivete, Cláudio, Luis Carlos, Angela Maria e Rosa Maria. Com os homenageados, agradecemos a Deus pela convivência matrimonial até esta data de 25 anos, com eles expressamos as suas falhas desejamo-lhes o feliz estar para o futuro.

Nesta data tão sagrada, tão feliz, Adão e Josefá, junto com os sacerdotes, comungaram sob duas espécies. Eles renovaram as promessas matrimoniais, de fidelidade e de amor entre si e com os seus filhos.

Nos festejos externos, continuamos com votos de muitas bênçãos com a música própria e alegre do momento tão solene. Durante os festejos do Batal homenageamos com o gostoso jantar. Durante este continuamos ainda as congratulações e com o canto "Parabéns por vocês". Após estas últimas alegrias, com os votos ainda de muitas felicidades, despedimo-nos com o Sr. Adão e sua esposa, com a Sr. Josefá, Dona Josefá.

Pe. Francisco Maszner, CM.